

Łódź, 11 kwietnia 2013 roku

Memorandum w sprawie rozwoju naziemnej telewizji cyfrowej

Uczestnicy XXIV edycji Międzynarodowych Targów Komunikacji Elektronicznej INTERTELECOM 2013, reprezentujący podmioty działające na rynku radiodifuzji i mediów, a w szczególności na rynku telewizji naziemnej i kablowej, podjęli decyzję o przygotowaniu memorandum do władz państwowych i organów mających wpływ na decyzje związane z rozwojem rynku telewizyjnego w Polsce.

Memorandum ma na celu zwrócenie uwagi na potrzebę wsparcia procesu uruchamiania kolejnych multipleksów naziemnej telewizji cyfrowej. Działanie takie będzie kontynuacją realizacji ustaleń międzynarodowych w ramach tzw. planu Genewa 2006, który przyznaje Polsce możliwość utworzenia 7 ogólnokrajowych sieci multipleksów telewizyjnych.

Zapotrzebowanie na dalszą cyfryzację telewizji podkreśla dotychczasowy sukces procesu wdrażania naziemnej telewizji cyfrowej w całym kraju oraz pozytywny odbiór społeczny samego procesu. Już 95% mieszkańców Polski jest w zasięgu telewizji cyfrowej, a ponad 26% gospodarstw domowych już z niej korzysta. Należy podkreślić, że wyniki te cyfrowa TV naziemna osiągnęła jeszcze zanim proces wyłączenia sygnału analogowego został zakończony na całym obszarze Polski. Jest zatem wysoce prawdopodobne, że docelowo naziemna platforma cyfrowa znacznie przekroczy udział w rynku, jaki reprezentowała w ostatnich latach telewizja analogowa.

Za rozwojem naziemnej telewizji cyfrowej przemawia wiele czynników. Jednym z nich jest tempo w jakim gospodarstwa domowe wymieniają odbiorniki telewizyjne lub kupują dekodery do odbioru sygnału DVB-T, co przyczynia się do wzrostu popytu wewnętrznego. Kolejny czynnik to zgłaszane zainteresowanie przez podmioty nadawcze, na wolne miejsca na istniejących multipleksach w ramach konkursów organizowanych przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji. Oznacza to istnienie nie tylko pozytywnego efektu społecznego, ale również ogromnego


zainteresowania biznesu tą formą przekazu. Co ciekawe firmy, które zgłaszają zainteresowanie tą platformą wywodzą się również z rynku prasy czy Internetu, co oznacza, że postrzegają one rynek telewizyjny jako wzrostowy. Kolejnym argumentem przemawiającym za kontynuowaniem procesu rozwoju cyfrowej TV naziemnej jest zapotrzebowanie na programy telewizyjne wysokiej rozdzielczości. Programy HD powoli stają się standardem we wszystkich formach przekazu programów telewizyjnych, wymagają one jednak dodatkowego pasma, którego nie zapewnią obecne multipleksy DVB-T. Tu liderem jest nadawca publiczny – Telewizja Polska – która dziś emituje na pojemności 1 i ½ multipleksu swoje programy, w tym dwa główne w jakości HD. Po kwietniu 2014 roku TVP stanie przed dylematem, w jaki sposób ulokować wszystkie dziś proponowane widzom programy tylko na multipleksie trzecim. Dlatego już dziś wydaje się zasadne wyrażanie przez TVP zainteresowanie dodatkowymi miejscami w kolejnych multipleksach, tak aby telewizja publiczna miała możliwość realizowania swojej misji i udostępniania kolejnych kanałów tematycznych szerokiej widowni, bez technicznych ograniczeń. DVB-T jako platforma ogólnodostępna i bezpłatna dla widza wydaje się do tego idealnym miejscem.

Istotne znaczenie w dzisiejszych czasach ma wymiar mobilności, który posiada technologia DVB-T. Łatwy sposób dostosowania urządzeń przenośnych do odbioru sygnału telewizyjnego powoduje, że dodatkowych kilka milionów użytkowników może skorzystać z tzw. odbioru linearnego w różnych okolicznościach i w różnym czasie. Nie ma dziś innej technologii mobilnej, która tego rodzaju treści byłaby w stanie przekazać w czasie rzeczywistym tak dużej liczbie użytkowników. DVB-T jest doskonałym uzupełnieniem technologii mobilnych i jest z nimi w pełni konwergentna.

Naziemna telewizja cyfrowa to także wyjątkowy przykład efektywnego wykorzystania częstotliwości. Sygnał naziemnej telewizji cyfrowej, o czym piszemy powyżej, dostępny jest niemal dla całej populacji kraju. Przy obecnych dyskusjach na temat przeznaczenia tzw. drugiej dywidendy pomijana jest całkowicie kwestia efektywnego wykorzystania rozdysponowanych częstotliwości oraz ryzyka koegzystencji usług mobilnych i radiodyfuzyjnych w sąsiednich zakresach częstotliwości. Również sieci telewizji kablowej zaczynają sygnalizować możliwość

wystąpienia zakłóceń, które będą miały negatywny wpływ na realizowane przez nie usługi.

Mimo obowiązującego dzisiaj przekonania, że słusznym kierunkiem przeznaczenia częstotliwości na nowych multipleksach jest rynek usług mobilnych, przedstawiciele rynku telewizji naziemnej i kablowej uważają, że proces uzgadniania polityki przeznaczenia kolejnych uwolnionych częstotliwości koniecznie powinien uwzględnić wspomniane powyżej argumenty.



Jerzy Straszewski
Prezes Zarządu
Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej